



Co najbardziej boli mieszkańców Iławy? Czterech iławian zabrało głos przed radą i burmistrzem

data aktualizacji: 2023.06.20



IŁAWA. Wczoraj odbyła się w mieście sesja absolutoryjna, jedna z najważniejszych w całym roku. Jej częścią była odbywająca się już po raz kolejny - a jednocześnie po raz ostatni w bieżącej kadencji - debata nad raportem o stanie Iławy.

Głos tym razem zabrało czterech mieszkańców. Na jakie problemy zwrócili uwagę?

Jako pierwszy wypowiadał się Przemysław Klonowski.

Kilka lat temu wrócił do Iławy z Trójmiasta, gdzie wcześniej pracował. Na Iławie, które jest jego miastem, miastem jego dzieci, jak mówił, bardzo mu zależy.

- Ale nie za taką Iławą tęskniłem. Nie tęskniłem za Iławą zabetonowaną - mówił iławianin, który zwracał uwagę na nadmierne jego zdaniem zagospodarowywanie miasta przez deweloperów i właścicieli kolejnych obiektów

handlowych.

Jak mówił, za mało jego zdaniem jest infrastruktury społecznej, zielonej.

- Dlaczego następuje w Iławie masowa sprzedaż ziemi pod niekontrolowane inwestycje? - powiedział Przemysław Klonowski, odnosząc się do kolejnych budowanych marketów i placówek tzw. sieciówek.

Zaśmiecanie miasta, to kolejny z wymienionych przez mieszkańca problemów.

- Nie rozumiem, dlaczego zieleń jest tak zaniedbana, dlaczego trawa jest tak rzadko koszona. Teraz, gdy jest susza, akurat trawę skoszono - stwierdził Przemysław Klonowski.

Przemysław Klonowski: "Nie za taką Iławą tęskniłem".



Kolejny był Łukasz Tulwiński.

Pogratulował przedmówcy wystąpienia, dodając, że ten wymienił kilka kwestii, o których on również chciał powiedzieć.

Sam rozpoczął od turystyki. Chciał mianowicie wiedzieć, ilu konkretnie turystów przybyło do Iławy dzięki współpracy miasta z klubem siatkarskiej Plus Ligi, olsztyńskim AZS-em.

- Taki był główny cel opłacania ich gry w mieście. Uważam więc, że miasto powinno to sprawdzać -
mówił Ł. Tulwiński.

Obrona cywilna - to kolejny z podjętych przez mieszkańca wątków. Jego zdaniem, iławianie za mało wiedzą o tym, jak należy się zachować w przypadku poszczególnych zagrożeń, nie są prowadzone działania edukacyjne i informacyjne. Te uwagi wygłoszone zostały w kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainę i w kontekście bliskości Królewca.

- Zróbcie coś, apeluję do pana burmistrza, do ludzi z ratusza. Zróbcie przynajmniej ulotki - apelował Ł. Tulwiński, który pytał jeszcze o to, na jakim etapie jest obecnie inwestycja polegająca na budowie nowego iławskiego stadionu. **- Na jakim etapie jesteśmy, ile to będzie kosztowało, bo nic nie wiemy?**

Łukasz Tulwiński: Więcej działań w kwestii obrony cywilnej.



Następnie głos zabrał Rafał Rybnik.

- W kwestii komunikacji z mieszkańcami wciąż jest wiele do zrobienia - powiedział.

Według niego, ratusz przyzwyczał iławian do "pozorowanych konsultacji społecznych".

- Potrzebujemy prawdziwych, efektywnych konsultacji
- stwierdził R. Rybnik.

Mieszkaniec dopytywał też o stadion oraz ekwiwalent reklamowy z tytułu współpracy z AZS-em, który, jak mówił, został oszacowany na około 4 mln zł.

- Dlaczego my musimy płacić, żeby ktoś grał u nas? Wszystko to odbywa się czyimś kosztem. Czym? Jezioraka Iława? Budżetu obywatelskiego? Budowy ulic? - pytał mieszkaniec.

Rafał Rybnik: Ratusz przyzwyczał iławian do "pozorowanych konsultacji społecznych".



Tomasz Kiejstut Dąbrowski także wziął udział w debacie.

On mówił głównie o S5. Apelował do burmistrza o lobbing w tej sprawie, wręcz powołanie komórki celowej, która zajmie się tylko monitorowaniem i działaniem w tej kwestii.

- Musimy zwierzać szyki, z mediami, celebrytami, ze wszystkimi, którym interes naszego miasta nie jest obojętny - mówił T. Dąbrowski.

Trzy korytarze przedstawione przez GDDKiA nazwał "wielkim oszustwem".

- Bardzo do Was apeluję, skupcie się na tej sprawie. Potrzebne jest mi wsparcie instytucjonalne. Sami nie podaliśmy, a musimy zawalczyć o to, aby ta droga powstała w takim wariantcie, jaki będzie korzystny dla Ławy - apelował T. Dąbrowski. - Mówię też o zagrożeniach związanych z tranzytem. Możemy zostać z ogromnym ruchem na ulicy Lubawskiej.

Na koniec swojego wystąpienia mieszkańiec znów zaapelował do burmistrza o "zintensyfikowanie działań w tej kwestii".

- Powinniśmy przystąpić do ofensywy - zachęcał mieszkańiec. - Mamy alternatywne, korzystne dla Iławy warianty przebiegu S5. Musimy walczyć o węzeł wschodni. Węzeł wschodni albo śmierć.

Tomasz Kiejstut Dąbrowski: Musimy zwierać szyki w sprawie S5.



Do licznych wystąpień, zapytań odnosił się burmistrz.

"Zabetonowane" osiedle Piastowskie - odnośnie tego wątku Dawid Kopaczewski podkreślił, że miasto może inwestować tylko na tych terenach, których jest właścicielem. A posiada w tej części Iławy jedynie teren, gdzie znajduje się wodne oczko. Za to podczas tej kadencji miasto, po długich negocjacjach, kupiło na tym osiedlu działkę pod przyszłą szkołę. Burmistrz dodał, że inwestycja ta będzie etapowana - w pierwszej kolejności, jeszcze przed budową szkoły, ma powstać hala sportowa. Przed powstaniem szkoły obiekt ma być zapleczem dla iławskich środowisk sportowych. Koszty całości przedsięwzięcia - łącznie ze szkołą - są bowiem nie do udźwignięcia, a na halę są dostępne zewnętrzne środki.

Markety, galerie handlowe - odnośnie tej kwestii burmistrz stwierdził, że rządzi tutaj prawa własności. To właściciel działki, w granicach prawa, decyduje o przeznaczeniu swojej nieruchomości, podkreślał. Dodał, że samorząd nie ma możliwość wpłynąć na właściciela danej marki, aby otworzył

kolejną placówkę swojej sieci właśnie w Iławie, decydują o tym względy ekonomiczne.

Oдноśnie trawy, skoszonej podczas suszy, burmistrz przyznał, iż faktycznie, częściowo mieszkańiec ma rację. Dawid Kopaczewski dodał, że sam wstrzymał koszenie, gdy zauważył, że słońce wypala krótko podcięte trawy. Porządek w mieście? Rzeczywiście problemem jest wyrzucanie przez mieszkańców komunalnych śmieci do publicznych, ogólnodostępnych koszy. Zaapelował o większą dbałość mieszkańców w tym zakresie, bo inaczej miasto nad tym nie zapanuje.

AZS w Iławie - to kolejna kwestia, do której odniósł się burmistrz. Pełna hala, wyprzedawane bilety jego zdaniem pokazują, że decyzja o sprowadzeniu PlusLigi do Iławy była trafiona i żałuje, że Łukasz Tulwiński się do niej nie przekonał. Do liczb, analiz, o które zwracali się mieszkańcy, burmistrz się jednak nie odniósł.

Edukacja mieszkańców na tematy związane z obroną cywilną - to kolejny z podjętych tematów. Burmistrz zaprezentował tutaj już przygotowaną i gotową do wysyłki ulotkę informacyjną. Akcję wstrzymano ze względu na zmiany w systemie prawnym, okazało się. M.in. chodzi o zmiany dotyczące sygnałów alarmowych. Ponadto miasto montuje kolejne syreny alarmowe - podawała szczegóły pracownica Wydziału Zarządzania Kryzysowego Magdalena Woś.

Oдноśnie stadionu - burmistrz powiedział, że już trwają prace projektowe. Zabezpieczono 2 480 miejsc siedzących i kolejne miejsca stojące. Na jesieni mogą już ruszyć pierwsze roboty - najpierw ma być realizowana tartanowa nawierzchnia bieżni. Na ten cel zabezpieczona jest obecnie kwota 1,3 mln zł.

A kulejąca komunikacja z mieszkańcami? Niewielu mieszkańców przychodzi na wymagane ustawami konsultacje, dlatego, jak ogłosił burmistrz, miasto nałożyło na siebie dodatkowo obowiązek dodatkowego przeprowadzenia i promowania konsultacji. W ocenie Dawida Kopaczewskiego sprawdza się też stosowana w mieście i dotowana przez miejski samorząd formuła śniadań obywatelskich. Później do tej kwestii odniósł się także przewodniczący rady Michał Młotek, który stwierdził, że na wycieczki historyczne, które organizuje z innym radnym Dariuszem Paczkowskim, przychodzi średnio 100 osób i w takim razie też można je potraktować jako formę konsultacji społecznych, a nie trzeba w tym przypadku finansowania z miejskiej kasy.

S5. Tutaj burmistrz przyznał, że jego stanowisko odnośnie budowy drogi ekspresowej S5 jest w znacznej części zbieżne z postulatami zaprezentowanymi przez T. Dąbrowskiego i że współpracuje z tym środowiskiem w tym zakresie, podziękował też za zaangażowanie mieszkańca w tę sprawę. Zapewnił też, że Iława będzie zabiegać o korzystny przebieg S5.



Tekst i zdjęcia: Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71244-co-najbardziej-boli-mieszkancow-ilawy-czterech-ilawian-zabralo-glos-przed-rada-i-burmistrzem>